Warszawa, 18 października 2021 r.

Komentarz ekspercki

**Ilu kandydatów, tyle motywacji. Po co studentom dyplom MBA?**

**Dyplom ukończenia Master of Business Administration otwiera wiele nowych możliwości dla kariery absolwenta. Nie każdy podejmuje je jednak z identyczną motywacją. Te, jak wskazują nasze obserwacje, mogą diametralnie się od siebie różnić – przekonuje dr inż. Grażyna Rembielak, dyrektor Działu Jakości i Rozwoju w Szkole Biznesu Politechniki Warszawskiej oraz kierownik programów MBA i Executive MBA.**

Każda uczelnia, oferująca programy MBA, powinna dążyć do ciągłego podnoszenia poziomu kształcenia. Do tego, w naszej ocenie, potrzebne jest zrozumienie oczekiwań oraz motywacji studentów, którzy podejmują u nas naukę. Regularnie prowadzimy więc badania motywacji, oczekiwań oraz satysfakcji studentów i absolwentów wszystkich programów, w tym programów MBA. Zyskujemy dzięki temu klarowne wyjaśnienie, kim są nasi studenci, co obiecują sobie po naszych studiach MBA i czym się kierowali przy ich wyborze. Uważnie śledzimy też rynek. Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że tak, jak zróżnicowana jest oferta programów MBA i jak różni są studenci, ich doświadczenia i oczekiwania, tak odmienne są również motywacje, które napędzają ich na drodze do dyplomu.

**Pogłębić wiedzę i nabrać praktyki**

W większości kandydaci na studia MBA już na samym początku świetnie znają się szczególnie w wybranych obszarach zarządzania albo dobrze orientują się w niektórych aspektach złożonych mechanizmów, zachodzących w świecie biznesu. Wyraźnie widzimy wzrost zainteresowania studiami zwłaszcza w obrębie senior executives, czyli najbardziej doświadczonej kadry menedżerskiej.

Nawet gdy dotychczasowe umiejętności stoją na wysokim poziomie, wynikającym z dotychczasowej wiedzy oraz ze zdobytych doświadczeń kandydata, studia MBA dają możliwość ich rozszerzenia, pogłębienia, a także usystematyzowania. Taki „upgrade” to jednocześnie wyraźny impuls do dalszego rozwoju. Menedżer o twardych kompetencjach może wiele zyskać, rozszerzając trudnomierzalne, miękkie umiejętności, nad rozwojem których do tej pory zupełnie się nie skupiał – podobnie jak, np. dyrektor marketingu, doskonale zorientowany w tej dyscyplinie, może zaktualizować swoją wiedzę w tym temacie albo lepiej zrozumieć działanie innych „trybów” w machinie, jaką jest cała organizacja. Zamysł jest jasny: studia MBA powinny wzbogacać o umiejętność spojrzenia na biznes holistycznie.

Równie istotna kwestia to także szansa na nabranie holistycznej biznesowej praktyki i praca na studiach przypadku maksymalnie zbliżonych do realiów zarzadzania. Warsztaty projektowe, burze mózgów czy case studies dają możliwość zweryfikowania swojej wiedzy w symulujących rzeczywistość warunkach i uzyskania odpowiedzi, czy student potrafi przełożyć wiedzę na decyzje w realnych okolicznościach. To więc swoiste „sprawdzam” dla każdego menedżera i przedsiębiorcy, który podejmuje naukę na programie MBA.

**Networking i wymiana doświadczeń**

Chęć zdobycia nowych, ciekawych kontaktów i rozszerzenie swojej sieci networkingowej niekoniecznie przez wielu studentów traktowana jest jako wiodąca motywacja, ale historie absolwentów Szkoły Biznesu, pokazują, że networking na studiach ma fundamentalne znaczenie. Nieraz zdobyte kontakty otwierały przed absolwentami nowe możliwości zawodowe albo pozwalały położyć podwaliny pod nowe, inspirujące inicjatywy biznesowe czy startupy. Gdyby nie podjęcie studiów MBA, wiele kontaktów nigdy nie zostałoby nawiązanych. Nowe znajomości to również szansa na wymianę wzajemnych doświadczeń oraz perspektyw.

**Bo wymaga tego ustawa… lub pracodawca**

Wraz ze zmianą przepisów o zasadach zarządzania mieniem państwowym z 2016 roku kandydaci na członków rady nadzorczej w spółkach z udziałem Skarbu Państwa powinni posiadać odpowiedni stopień naukowy, tytuł zawodowy, ukończyć określony egzamin lub dysponować dyplomem Master of Business Administration (najlepiej potwierdzony międzynarodową akredytacją). Zmiana przepisów napędziła boom na studia MBA i utwierdziła w przekonaniu, że potwierdzenie ich ukończenia przez wielu traktowane jest jako „przepustka” do lepszej kariery. Bywa również, że uzyskanie dyplomu to warunek awansu w dotychczasowym środowisku zawodowym. Certyfikat ukończenia MBA w założeniu ma stanowić potwierdzenie uniwersalnych umiejętności zarządczych i kompleksowej biznesowej wiedzy.

Zupełnie abstrahując od powyższej motywacji (którą pozostawiam do indywidualnej oceny) – pamiętajmy, że studia MBA mają rozszerzać i pogłębiać wiedzę oraz dawać narzędzia i umiejętność korzystania z nich w praktycznych biznesowych realiach. Jeśli studia MBA ich nie oferują – a w zasadzie nie oferują nic poza możliwością uzyskania samego dyplomu – prawdopodobnie ich absolwent zostanie i tak zweryfikowany przez pracodawców, rynek pracy i całe szeroko rozumiane otoczenie biznesowe.

**Dr inż. Grażyna Rembielak**

**Dyrektor Działu Jakości i Kształcenia**

**Kierownik programów Executive MBA i MBA w Szkole Biznesu PW**

**\*\*\***

**O Szkole Biznesu Politechniki Warszawskiej**

**Szkoła Biznesu PW powstała w 1991 roku jako wynik wspólnego przedsięwzięcia Politechniki Warszawskiej, HEC School of Management Paris, London Business School oraz NHH Norwegian School of Economics. Szkoła od lat jest pełnoprawnym członkiem prestiżowej organizacji European Foundation for Management Development, utworzonej przez wiodące europejskie szkoły zarządzania.**

**Misją Szkoły jest oferowanie liderom biznesu i ekspertom najwyższej klasy praktycznych programów edukacyjnych, tworzonych w oparciu o najlepsze międzynarodowe praktyki, innowacyjne podejście oraz zgodnie z rozwojem technologicznym i zasadą pozytywnego wpływu społecznego.**

**\*\*\***

**Kontakt dla mediów:**

**Mariusz Jaroń**

**m.jaron@comunicativo.pl**

**794490680**